

**(II Romanista - P.Torri) Roma potrafi powiedzieć "nie". Bowiem prawdą jest, że w ostatnich sezonach klub przyzwyczaił nas do tego, że jeśli ktoś pojawi się, aby nabyć gracza, oni pozwalają mu się rozgościć i oferują nawet kawę. Nie zawsze jednak. Nie dawniej niż tydzień temu bowiem Roma rzuciła słuchawką w (w sensie przenośnym) Jose Mourinho.**

Fakty. Jak zapewne pamiętacie, angielskie mercato zakupowe zostało zamknięte 9 sierpnia. Wraz ze Special One dosyć pobudzonym, gdyż jego bogaty United, ten który dla niego wydał tylko 100 mln euro na Pogbę, aby tylko wspomnieć jedno nazwisko, nie kupił mu środkowego obrońcy, na pozycję, na której naprawdę go potrzebował. Próbował z Boatengiem z Bayernu, odpowiedzią było danie kosza. Próbował z Maguirem z Leicester, ponownie został spławiony. Próbował też z Godinem, ponownie został spławiony. I wtedy, 8 sierpnia, Portugalczyk, który wie dobrze, że nie może sobie pozwolić na drugi sezon z brakiem tytułów, zagrał ostatnią kartą. Czyli naszym Kostasem Manolasem, być może myśląc, że wciąż w grę wchodzi klauzula 38 mln euro, która pozwoliłaby mu sprowadzić Greka na Old Trafford. Tyle tylko, że trener nie zdał sobie sprawy nie tylko z tego, że klauzula wygasła (ponad tydzień wcześniej), ale też z tego, że tym razem również z woli Giallorosich, którzy powiedzieli, że nawet w obliczu 50 mln euro nie są dostępni do sprzedaży swojego środkowego obrońcy. Chcemy sprecyzować jedno: co co właśnie wam przytoczyliśmy, nie jest gadaniną transferową, ale wiadomością w pełnym tego słowa znaczeniu z powodu prostego faktu, że została potwierdzona przez Romę. I nie obawiamy się zaprzeczeń ze strony Special One.

### Rumuński żart

Hey Man. Nie odpowiada. Praktycznie cały świat zna ten zwrot i jest bardzo łatwy do przetłumaczenia. On, Danny Man, 20-latek, lewonożny ofensywny skrzydłowy, którego karta jest własnością Steauy Bukareszt, nie odpowiada. Roma, ze swojej strony, śmieje się, po czym pojawia się zaprzeczenie. Bowiem wczoraj w Rumunii pojawiła się wiadomość, że Roma była bliska pozyskania go za 11 mln euro, kwoty, która w tych stronach stanowi budżet na pięć sezonów. Wiadomość o transakcji, która nie jest jeszcze zamknięta, gdyż prezydent Steauy, Becali, żąda 15 mln euro, w przeciwnym razie nic z tego. Ok, nic z tego nie będzie. Bowiem wiadomości zaprzeczył również dozorca domu, Danny.

Autor: abruzzo